

No. 293

Cena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z odb. list. 4.20 gr.  
Odb. do odb. 30 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z odb. list. 5.20 gr.  
Pozn Łódź 27 gr.

Należność pocztowa  
opłaconą ryczałtem.

XXX r.  
istnienia.

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 69594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 25 października 1927 r.

## Niemcy unikają płacenia odszkodowań

Do budżetu wstawiają fantastyczne pozycje wydatków, by w ten sposób sparaliżować plan odszkodowań Dawesa.

Sensacyjne rewelacje amerykańskiego kontrolera finansów niemieckich — Olbrzymie sumy na zbrojenia — Czarcia księga rewanżu.

Paryż, 24 października. (Tel. wł.)

Ogłoszenie motywów, które skłoniły amerykańskiego kontrolera finansów niemieckich, Parkera, do przedstawienia rządowi niemieckiemu energicznego protestu przeciwko niepomiernemu wzrastaniu wydatków w budżecie Rzeszy, wywołało w opinii francuskiej zrozumięcia niepokój.

Jest on tem więcej usprawiedliwiony, że w Niemczech od dawna przygotowują uczeni kampanję przeciwko planowi Dawesa, na której czele stanął kanclerz Luther.

Ponieważ w roku przyszłym rządowi niemieckiemu wypłacić pierwszą poważną ratę na rachunek planu Dawesa, mianowicie, dwa i pół miljarda marek złotych, przeto już dzisiaj wstawiają Niemcy do budżetu swego tak nieprawdopodobne pozycje, że grożą zachwianiem wszelkiej równowagi budżetowej i tem samym sparaliżowaniem planu odszkodowań.

Akcja ta stała się ostatnimi czasy tak wyraźna, że przeraziła nawet amerykańskiego kontrolera finansowego.

Nie mówiąc o zadłużeniu wobec Ameryki, gdzie Niemcy zaciągnęły kredyty: sięgające sumy trzech miliardów dolarów, do budżetu swego wstawiły obecnie fantastyczne wprost pozycje, zmierzające do powiększenia wydatków o przeszło dwa miljardy marek złotych.

Większość wydatków tych niczem literalnie nie da się usprawiedliwić.

Niemcy pragną jeszcze zrewaloryzować ową zawrotną, astronomiczną cyfrą znaków obiegowych, które wypuścili w epoce pamiętnej inflacji i zasilać Sowiety niezbędnymi funduszami na prowadzenie akcji, rozsadzającej strukturę społeczną państw zachodnich.

Utrzymanie półmiljonowej armii w 1912 r. kosztowało Niemcy osiemdziesiąt ośm milionów marek złotych, gdy obecnie stutysięczna armia pochłania sto część milionów! Utrzymanie fortec kosztowało w 1913 r. szesnaście milionów marek złotych, gdy tymczasem zburzone wskrtek traktatu wersalskiego fortece kosztują jeszcze Niemcy w roku bieżącym blisko podwójną sumę!

„Journal des Debats” zwraca przytem uwagę, że ostatnio wydany wielki atlas geograficzny niemiecki przez Westermana w Brunświku tak jest opracowany, iż Alzacja, Lotaryngja i Poznańskie wciąż figurują tam jako należące do Niemiec „Journal des Debats” nazywa atlas ten czarną księgą rewanżu.

## Dżuma w Kalkucie.

Kalkuta 24.10 (aw)

Donoszą tutaj z Sikundarabad, że ludność tamtejsza w popłochu opuszcza miasto, uciekając przed szalejącą tam zarazą dżumy, która pochłania codziennie kilkadziesiąt ofiar, przyczem rozmiary epidemii wzrastają z dnia na dzień.

Rutynowany dziennikarz,

lub mężczyzna z wyższem wykształceniem przakuiwany.

Oferty sub. „Noc” do admin. „Rozwoju”

## Boją się powrotu ks. Karola

Agent księcia został aresztowany i stanie przed sądem.

Bukareszt, 24—10 (pat)

Wczoraj wieczorem po zakończeniu posiedzenia Rady Ministrów wydany został następujący komunikat:

Ogłoszone w prasie zagranicznej wiadomości o wzmożeniu w Rumunji ruchu, zmierzającego do przywrócenia praw do tronu ks. Karolowi, są całkowiec fałszywe. Pogłoski o tem powstały w związku z zaproszeniami, jakie b. następcy tronu ks. Karol usiłował skierować do przywódców rozmaitych stronnictw, włączając w to i prezesa Rady Ministrów, celem skłonienia narodu rumuńskiego

go do wypowiedzenia się za powołaniem jego na tron.

Zważywszy, że podobna akcja jest bezpśrednim zamachem przeciwko przepisom konstytucji i bezpieczeństwu, agent, który zajmował się doręczaniem listów b. ks. Karola; Manoilescu, został aresztowany i oddany pod sąd. Rząd jest stanowczo zdecydowany zapewnić prawny porządek w państwie i wyda niezbędne zarządzenia dla uniknięcia wszelkiego rodzaju podobnych usiłowań.

## Okradzenie sowieckiej misji handlowej.

Złodzieje zrabowali skóry sobolowe, wartości 2 i pół miliona rubli.

Ryga 24—10 (aw)

Niewykryci sprawcy dokonali niezwykle śmiałej kradzieży której ofiarą padła sowiecka misja handlowa na Lotwie. Złodzieje przedostali się do składów misji w ryskim porcie eksportowym i

wywieźli kilkanaście pak, zawierających skóry sobolowe, ogólnej wartości 2 i pół miliona rubli. Skóry te przeznaczone były dla eksportu do Anglii i Ameryki. Policja lotewska prowadzi śledztwo w tej sprawie.

# Rokowania handlowe polsko-niemieckie

**Mają być w najbliższych dniach wznowione.**

**Minister Schiele staje w opozycji i nie chce dopuścić do porozumienia — Dzięki pożyczce obawy o złotego rozwiane — Polska nie skapituluje ze swych słusznych żądań przed zachłannością niemiecką.**

Gdańsk, 24-10 (pat)

Z Berlina donoszą, że sprawa wznowienia polsko-niemieckich rokowań handlowych będzie przedmiotem obrad gabinetu Rzeszy już w najbliższych dniach.

Na posiedzeniu tem gabinet ustalił urzędowo wytyczne, w myśl których mają być prowadzone rokowania.

Berlin, 24-10 (pat)

„Berliner Zeitung” podając notatkę, zapowiadającą podjęcie polsko-niemieckich rokowań handlowych, przypomina, że w sprawach osiedleńczych osiągnięto formułę możliwą do przyjęcia dla Niemiec.

Polska oczekuje obecnie, aby Niemcy uczynili wzajemną propozycję w sprawie kontyngentu węgla i mięsa wieprzowego.

Sprawa kontyngentu węgla przedstawia wprawdzie pewne trudności, jednak możliwym będzie znalezienie praktycznego jej rozwiązania. Najtrudniejszą jest natomiast sprawa produktów rolnych, a przede wszystkim mięsa wieprzowego.

Jak twierdzi dziennik, minister Schiele za miast wolnego importu polskiego mięsa wieprzowego proponuje pewien kontyngent, a kontyngent bitej nierogacizny dla Górnego Śląska pragnie zupełnie usunąć.

Dziennik wyraża przekonanie, że większość gabinetu nie zgodzi się na tę propozycję. Opór ministrów niemiecko-narodowych jest jednak tak silny, że wątpliwym jest, czy grupa ta pozwoli się przegłosować.

Berlin, 24-10 (pat)

Warszawski korespondent „Vossische Zeitung” Emanuel Birnbaum, nadesłał obszerną depeszę z Warszawy p. t. „Amerykianizacja Polski”. Depeszę tę dziennik zamieszcza na naczelnym miejscu. Korespondent dziennika oświadcza w niej, że kontrola finansowa Ameryki nad finansami Polski oznacza nie tylko wzmożenie zależności Polski od bogatej Ameryki, lecz również wzmocnienie łączności między Ameryką a Polską.

Największy sukces samodzielnej Polski w o-

kresie ustabilizowania waluty nie mógłby wzbudzić zagranicą tak wielkiego zaufania jak fakt że stabilizacja ta oparta jest na poparciu i na wzorze Ameryki, obejmującej w ten sposób pewnego rodzaju i gwarancję za złotego.

O ile chodzi o oddziaływanie tej pożyczki na rokowania handlowe to korespondent oświadcza, że te czynniki w Niemczech; które miały nadzieję że Polska skapituluje w sprawach handlowych z obawy o złotego, muszą się teraz wyrzec wszelkich tego rodzaju nadziei po powiększeniu rezerw Banku

Polskiego, ograniczeniu obiegu pieniądza i po uzyskaniu pomocy Ameryki w wyrównaniu budżetu.

Polska jednak będzie musiała spłacić pożyczkę amerykańską przy pomocy wzmoczonego eksportu. Dlatego też korespondent twierdzi, że Polska będzie skłonna do zawarcia traktatu handlowego; jeżeli będzie w nim widziała zabezpieczenie eksportu swych głównych produktów. Jest teraz rzeczą niemieckiej polityki handlowej uczynić Polsce konkretne propozycje.

## P. min. Sokal wróci do Warszawy

**Stanowisko stałego delegata w Genewie i nieprodukcyjne wydatki zostaną zredukowane.**

Warszawa tel. wł. Franciszek Sokal, pełniący funkcje delegata rządu do międzynarodowej komisji pracy i do Ligi Narodów, ma od 1 stycznia ustąpić z Genewy. Jak wiadomo, podczas układania budżetu na r. 1927/28 stanowisko ministra-delegata rządu przy radzie Ligi, zostało ze względów oszczędnościowych skreślone. Sejm stał na stanowisku, iż wystarczy niższy urzędnik, któryby pracował stale, a nie całe biuro z wysoko płatnym ministrem na czele. Wszystkie państwa mają w Genewie swych urzędników, a ministrowie przyjeżdżają dopiero na sesję. Obecnie i Ministerjum Spraw Zagranicznych postanowiło zredukować to stanowisko. Natomiast w Genewie zamieszka p. Adam Tarnowski, naczelnik wydziału M. S. Z. w charakterze rezydenta obserwatora.

## 315 milionów złotych na cele gospodarcze.

**Zużytkowanie pożyczki amerykańskiej według oświadczenia wiceprezesa Banku Polskiego.**

Warszawa, 24-10 (tel. wł.)

Przedstawiciel agencji PAP, zwrócił się do wiceprezesa Banku Polskiego p. F. Liksa Miynarskiego, o wyjaśnienie, jakie kredyty przeznaczone będą na cele gospodarcze z pożyczki amerykańskiej.

— Wbrew rozpowszechnionym mniemaniom — oświadczył p. prezes Miynarski — mogę

stwierdzić, że przy dokładnym obrachunku osiągniemy na cele produkcyjne znacznie więcej od obliczeń pierwotnych. I tak z pozycji 90.000.000 złotych, przeznaczonych na zakup srebra, można będzie przekazać około 30.000.000 na cele gospodarcze, ponieważ zakup potrzebnej ilości srebra nie przewyższy 60.000.000 zł.

Podobnie, suma przewidziana na zakup akcji Banku Polskiego przez skarż, wynosząca 75 milij. zł, będzie stopniowo wycofana na cele gospodarcze w miarę, jak skarż będzie odsprzedawał publiczności nabyty przez siebie portfel.

Prócz tego, t. zw. rezerwa skarżowa w kwocie 75 milij. zł również może być uwolniona na cele produkcyjne, o ile naturalnie pozwoli na to stan budżetu, względnie o ile skarż będzie mógł przystąpić do emisji pożyczek wewnętrznych. W sumie więc na cele gospodarcze zyskujemy co najmniej 315.000.000.

Nie trzeba również zapominać, że dzięki reformie walutowej, podniosły się kapitały własne Banku Polskiego do poziomu 200 milij. zł., co umożliwia Bankowi stopniowe użycie kilkudziesięciu milionów złotych na zakup długoterminowych papierów wartościowych.

## Hołd zasługom śp. Daniłowskiego

**Złożyło Państwo i armia.**

Warszawa, 24 10 tel. wł.

Dzisiaj o godz. 10 z rana w kościele garnizonowym odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Gustawa Daniłowskiego, znakomitego pisarza i bojownika niepodległości.

Nabożeństwo odprawił proboszcz garnizonu warszawskiego ks. kan. Kalinowski. Podczas mszy przygrywał zespół smyczkowy 21 pp. Kościół wypełnili przedstawiciele literatury, sztuki organizacyj społecznych i wojskowości.

Wyprowadzenie zwłok nastąpiło o godz. 1 m. 30 na cmentarz Powązkowski.

Pogrzeb, odbył się na koszt państwa, a ze względu na zasługi ś. p. Daniłowskiego w walkach o niepodległość ze wszystkimi honorami wojskowymi. Wzięła w nim udział kompania piechoty ze sztandarem i orkiestrą oraz kompania strzelecką.

Nad grobem przemówienia wygłosili: min. oświaty Dobrucki, Wacław Sieroszewski, i Medard Downarowicz.

## Pani Grayson nie ma szczęścia.

**Trzeci chybiony lot nad Oceanem.**

Nowy Jork 24-10 (aw)

Pani Grayson, siostrzenica b. prezydenta Wilsona, startowała wczoraj do lotu przez Atlantyk do Kopenhagi jednakże z powodu defektu motoru zmuszona była do opuszczenia się na wodę w okolicy Newfoundlandu. Z pomocą lotniczą pośpieszyli dwaj

parowce kanadyjskie. Przy współdziałaniu załogi tych okrętów udało się pani Grayson dokonać powizorycznej naprawy motoru, która pozwoliła jej powrócić w drodze powietrznej bez wypadku do Ameryki.

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Od wtorku, dn. 25—31 październ. 1927 r.

**Dziewcze z Karuzeli**

Nad program Fragment z obrazu p. t.

Wyprawa F.A. Ossendowskiego do Afr. Podzwrot  
dramat w 12 aktach 3527

W poczekalniach kina codz. audycje radiowe.



Dnia 23 b. m. rozstał się z tym światem szanowany św. sakramentami

s. + p.

**Jan Koper**

właściciel piekarni

przeżywszy lat 50

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala przy ul. Północnej 42 na cmentarz katolicki Doły nastąpi dnia 25 b. m. o godz. 1-ej. O czym zawiadamia stróżkarna

**Rodzina.**

6332

**Marszałek Rataj**

Powrócił do zdrowia.

Warszawa 24 10 (tel. wł.)

Stan zdrowia p. marszałka sejmu uległ w ciągu dnia dzisiejszego pewnej poprawie, która umożliwiła choremu opuszczenie łóżka.

Jest nadzieja, iż w najbliższym czasie niedyspozycja p. marszałka będzie pomyślnie zakończona.

W każdym razie do jutra p. marszałek zamierza rozpocząć swe urzędowanie.

oOo

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

Warszawa, 24 października.

**WALUTY.**

Dolar Stanów Zjedn. 8.88.

**DEWIZY**

Belgia 124.15.

Londyn 43.43.

Nowy Jork 8.90

Paryż 35.01.

Praga 26.41 %

Szwajcaria 171.97 1/2

Włochy 48.73

Wiedeń 125.85

Obrót dewizami nieco większy, niż w sobotę. Zapotrzebowanie pokrył Bank Polski. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,33%.

**PAPIERY PROCENTOWE**

5 proc. pożyczka preza. dolar. 61,10; 5 proc. pożyczka kolej 62,50 5 proc. państw. pożyczka konwersyjna 64,75; 6 proc. pożyczka dol. 86,00; 10 proc. pożyczka kolej. 102,75; 8 proc. L. Z państw. Banku gosp. kraj. — 93,00.

**AKCJE.**

Bank Polski 156,75; Bank Zw. sp. zar. 9400; Kijewski 8000; Elektryczność 103,00; Siła Światła — 105,00; Chodorów 180,00; Częstocice 350; warsz. Towarz. fabryk cukru — 5,85; Wysoka 136,00; „Nobel” 51,00; Węgiel 54,50; Fitzner 9,75; Cegielski 54,50; Modrzejów 10,25; Lilpop 41,75; Ostrowiec 95,50; Parowozowy 50,00; Pocisk — 2,87; Rudzki 62,50; Stara ołowice — 78,50; Zieleniewski — 22,75; Zawiercie 41,75; Żyrardów — 20,00; Borkowski 3,95; Habermusch 157,00; Spirytus 34,00; Żegluga — 05,5; Majewski 45,00

Kursa pożyczek państwowych kształtowały się niejednolicie. Akcje z początku słabo, później mocniej, w każdym razie kursy niższe od sobotnich. Na giełdzie obiegają pogłoski o mającej nastąpić

**Kino Dom Ludowy.**

Przejazd 34.

3591

Dziś.

Dziś.

Przepiękny film p. t.

**„Na paryskim bruku”**

Golgota serc kochających.

W roli głównej genialny artysta

**RAMON NOWARRO**

Ceny miejsc: W dniu powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g 1 do 5 po poł. I m. 60 gr, II m. 50 gr, III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p. I m. 80 gr, II m. 40, III, 5 m. 50 gr.

**NAJLEPSZE KSIĄZKI!**

ZADĄC BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ. KREDYTOWA 1.

**Oskarżony w roli oskarżyciela.**

Rewelacje o warszawskim urzędzie śledczym przedmiotem rozprawy sądowej.

Warszawa 24 10. (tel. wł.)

Na wokandzie wydziału III karnego sądu okręgowego znalazła się dziś sprawa p. Wojciecha Stpiczyńskiego, redaktora „Głosu Prawdy”, którego oskarżył p. Bachrach, b. aspirant urzędu śledczego o zniesławienie w związku z artykułami, zamieszczonymi w „Głosie Prawdy” o nadużyciach w urzędzie śledczym.

Sprawa budzi olbrzymie zainteresowanie ponieważ jest ona małym wydaniem wielkiego procesu przeciw p. Bachrachowi.

Obronę p. Stpiczyńskiego wnosi adw. Paschalski, oskarża adw. Mieczysław Goldsztein. Przewodniczy sędzia Bogatko.

Obrona będzie przeprowadzała dowód prawdy podniesionych w „Głosie Prawdy” zarzutów.

**Krwawe polowanie w lasach Bielińskich.**

Posterunkowy i gajowy padli pod strzałami kłusowników.

Brześć 24 10 (pat)

Dnia 23 bm. w godzinach rannych banda kłusowników w liczbie 8 osób uorganizowała polowanie w lasach bielińskich, stanowiących własność p. Karola Tołłoczko. Zawiadomiony o tem posterunek policyjny w Oszowcach urządził zasadzkę, rozmieszczając trzech policjantów i gajowego w leśnych kryjówkach. Jednak kłusownicy niepostrzeżenie podeszli do gajowego Pietrowa i dali do niego szereg strzałów, od których gajowy padł trupem.

Na pomoc gajowemu nadbiegł posterunkowy Tatera, który zranił kłusowników strzałami, sam jednak padł, ugodzony kulą. W tym czasie nadbiegli dwaj pozostali posterunkowi, co widząc kłusownicy, rzucili się do ucieczki, pozostawiając dubeltówki i unosząc rannych. Pościg trwa.

**Wojna sowiecko-angielska****Wybuchnie na wiosnę w Azji.**

Plany moskiewskiego sztabu generalnego napadu na Irak i Persję.

LONDYN. 24. 10. ATE. „Sunday Chronicle, podaje” sensacyjną korespondencję z Konstantynopola, w której autor, znany ekspert w sprawach wschodnich, ostrzega opinię angielską, że na wiosnę przyszłego roku nastąpi kryzys angielsko-sowiecki.

Według informacji korespondenta generalny sztab sowiecki opracował szczegółowy plan wtargnięcia wojsk czerwonych do Iraku z jednoczesną akcją dywersyjną w Persji.

Sowiety tą drogą zamierzają uwikłać Anglię wojną w Azji, wojna ta w wyniku doprowadzi — zdaniem bolszewików — do rozkładu Imperium Brytyjskiego: utraty rynków w Azji, sparaliżowania handlu i rewolucji w Anglii.

**Kulisy sprawiedliwości sowieckiej**

Trybunał najwyższy Z.S.S.R. sędzi sprawę pięciu „szpiegów” angielskich.

Moskwa 24—10 (pat)

Jak donosi radjostacji moskiewska; w dal szym ciągu sprawy pięciu szpiegów angielskich Trybunał Najwyższy przesłuchał b. radcę prawne go Rewolucyjnej Rady Wojennej; Korpianowa i dwóch urzędników wojskowych. Oskarżeni przyznali się że utrzymywali stosunki z b. sekretarzem poselstwa angielskiego w Moskwie; któremu dostarczali tajnych danych o charakterze wojskowym. Na żądanie prokuratora do sprawy włączone zostały

zeznania Jewreimowa; rozstrzelanego wraz z 20—tu innymi skazancami; oraz wyciąg z „Morning Post” dotyczący wywiadu z Hodgsonem. Jewreimow zeznał; że Hodgson otrzymywał od niego do niesienia o sytuacji finansowej Sowieców i najważniejszych operacjach banku państwa i że doniesienia te były następnie przesyłane londyńskiemu władzom skarbowym. Hodgson natomiast zaprzecza w wywiadzie; jakoby gromadził potrzebne informacje za pośrednictwem zaufanych osób.

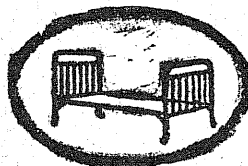
Potrzebny ślusarz spajacz Zadajnikowa 20 6328—2

**Na sploty! jedwabie**

welńiane i bawełniane towary poleca

**B. Rosenberg**

Piotrkowska 103. 3557

**Łóżka**

metalowe, materace druciane, wyściełane, wózki dziecięce i mywalki, najdogodniej i najjaśniej w składzie fabrycznym „DOBROFOL” Piotrkowska № 75, w odwozu. 1189—5

**Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne**

wszelkiego rodzaju poleca

Stołński Łódź, Brus. Zdrowie

Cenniki wysyłam na żądanie. 6204—1

**Dom z ogrodem**

przy Piotrkowskiej ul. sprzedam ewentualnie połowę pośrednic. wykluczone oferty „R.S.” Rozwój 6205

# Szarża policji konnej.

## Argumenty rządowe na obronę polskości Kresów Wsch.

Niefortunny pomysł reformy szkolnej, wprowadzającej w program szkolny obowiązkowo język ruski względnie ukraiński, jest gnijącym wrzodem, który od kilku tygodni zaturba atmosferę i prowadzi do niebywałych skandali.

Upokorzywszy Sejm, tą samą miarą zamierza traktować rząd społeczeństwo, jako zbiorowisko idiotów, którym dla prostej formalności można przejechać się policyjną szarżą po grzbiecie...

Protest przeciwko introdukcji ukrainizowania kresów nie wyrósł na glebie partyjnych animozji, na które lubi chętnie składać rząd sanacyjny wszelkie sarkania oburzonych zadraśniętych w swych aspiracjach narodowych obywateli. Przeciwko gwałtowi, zadanemu polskości, podniosły się potężne sprzeciwy wszelkich warstw i klas narodu. W Równem, Lucku, Włodzimierzu Wołyńskim, Kowlu, Lwowie, Krzemieńcu i innych miastach Polski podniósł się uroczysty protest społeczeństwa, reprezentowanego przez sfery ziemskie, inteligencji kresowej, osadnictwa polskiego, które polityką rządu zostało wydane na łup mniejszościowych instynktów zbrodniczych, zarazonym trądem bolszewizmu. Z tak potężnym protestem powinny liczyć się zdolności Monomacha napoleońsko-machiawelistycznego, który ani jednemu ani drugiemu nie dorósł, ale umiejętnie szarżuje po grzbiecie... własnej braci...

Przeciwko tendencjom rusyfikacji kresów opowiedziała się ostro nawet prasa, sympatyzująca z obecnym kierunkiem polityki wewnętrznej. Fakt ten powinien podzielać na sanację, jak kubek zimnej wody, wylanej na głowę...

Zgubna manjaska uporczywość nie ustąpiła. Na szeregi obywateli, którzy nie dali policji najmniejszego powodu do tak energicznej akcji, a ośmielili zaprotestować przy pomniku wieszczki przeciwko dławieniu polskości przez obłądny eksperymentalizm — ruszyła ławą policja...

Miniaturowa reprodukcja warszawskich epizodów 1905 roku z małą zmianą dekoracji. Miejsce szarżujących z nahajami kozuniów zajęła polska policja. Natomiast tłumy, na które ruszyła galopem dzicz kozacka, pozostały w obecnej reprodukcji te same: ten sam odruch społeczeństwa, walczącego o całość polskiej ideologii, ta sama gorąca miłość, umiłowanie Polski i jej praw narodowych. Ten sam system przytłaczania końskim kopytem reakcji, jako szczyt politycznego wyrobienia zmysłu kierowniczego, ostemplowanego pieczęcią carko-kongresowiackiej „małczat i nie razsużdati“.

Nie znał austriacki Lwów policyjnej szarży, nie znał bismarkowski Poznań podobnej

## Sekta, która daje śluby dzieciom

### Przerwana idylla nieletniej pary

Rzecz działa się w Warszawie.

Szesnastoletni uczeń piątej klasy, Kazio G. i piętnastoletnia Izia F. pokochali się. Rzecz jasna, że rodzice nie patrzeli na to łaskawym okiem. Więc młodzież uciekła z domu. Oboje jednego dnia o jednej godzinie i w jednym kierunku.

Jeszcze gorzej, że nie dawali o sobie znaku życia stroskowanym rodzicom. Dopiero gdzieś na Wotynie jakaś krowna spotkała Kazię.

— Co ty tu robisz?

— A! Nic. Czekam na żonę.

— Cóż za głupi dowcip!

— Nie dowcip, tylko prawda ciociu. Żona zastąpiła do sklepu i zaraz wyjdzie.

Ciocia myślała, że Kazio ma gorączkę. Ale tymczasem ze sklepu rzeczywiście wyszła jakaś bardzo młoda osoba; Kazio zapoznał ją ze swoją ciocią.

— Jak to się stało, że wam dali ślub — ta-  
— Amarkaczom?

— Ta jest, ciociu taka sekta, która się nad

eskapady — niechże wreszcie oba niekongresowiackie zabory uprzytomnią sobie na własnej skórze, jak to w Warszawie roku Pańskiego 1905 bywało!... Niech zginie separatyzm dzielnicowy w zjednoczonej Polsce!...

Dla kontrastu plastycznego dodamy, co mówią o tem urzędowo. Otóż szarża policyjna w Poznaniu miała miejsce li tylko dlatego, ponieważ pochód... nie został uprzednio zgłoszony.

## LISTY Z AUSTRJI.

### Nielegalna armja austriacka.

#### Bojówki organizowane przez stronnictwa polityczne (Korespondencja własna „Rozwoju“)

Wiedeń w październiku.

Zarówno blok mieszczański, jak i stronnictwo socjal-demokratyczne, pracuje ostatnio gorąco nad rozbudową i reorganizacją swych bojówek, które — zdaniem polityków austriackich — mają mieć decydujące słowo w bitwie ostatecznej między prawicą a lewicą. W tych dniach właśnie odbył się w Wiedniu ogólnopartyjny zjazd sekcji listycznego Schutzbundu, na którym omawiano głównie problemy reorganizacji tej gwardji socjalistycznej. Zjazd był ściśle poufny, ale i te nieliczne zresztą informacje z jego przebiegu, które przedostały się do prasy, świadczą, że Schutzbund stał się mała niejako nielegalna armja socjaldemokracji austriackiej. Według nowego statutu, członkiem Schutzbundu może być tylko ten, kto co najmniej dwa lata jest członkiem partji socjaldemokratycznej, i przez lekarza uznany został za zdolnego do służby wojskowej. Członkami organizacji nie mogą być pod żadnym warunkiem osoby, liczące poniżej lat 20 i powyżej 40. W dalszym ciągu nowy statut przewiduje mianowanie, a nie jak dotychczas wybieranie naczelników poszczególnych oddziałów Schutzbundu. Naczelników tych mianować będzie centrala Schutzbundu. Zreorganizowana zostanie również służba sanitarna Schutzbundu, a to na podstawie doświadczeń, jakich w tym kierunku nabyto podczas rewolty lipcowej w Wiedniu. Schutzbund socjalistyczny dysponuje już dzisiaj znaczną ilością karabinów, karabinów maszynowych i mniejszą ilością armat polowych. Ostatnio przywódca Schutzbundu zastanawia się nad problemem stworzenia przy Schutzbundzie specjalnego oddziału lotniczego. Zaznaczyć wypada, że każdy członek Schutzbundu jest w posiadaniu rewolweru.

Na podobnych zasadach przeprowadzają swą reorganizację również bojówki mieszczańskie, znane pod nazwą „Heimwehru“. Bojówki te znajdują

się o tyle w łatwiejszej od bojówek socjalistycznych sytuacji, że mają za sobą rząd i państwową administrację wojskową, która troszczy się o to, by bojówka mieszczańska była należąco uzbrojona. Również wyszkolenie członków Heimwehru jest daleko lepsze od wyszkolenia członków bojówki socjalistycznej, a to dlatego, że instruktorem w Heimwehrze są prawie wyłącznie oficerowie sztabowi. Heimwehr posiadał swe organy lokalne pierwotnie tylko w prowincjach alpejskich, ale podczas rewolty lipcowej zaczęto tworzyć czołgi Heimwehru również w innych częściach Austrii, Wiednia nie wliczając. Właśnie w tych dniach zreorganizowana została pierwsza bojówka Heimwehru wiedeńskiego.

Nie ulega wątpliwości, że istnienie bojówek politycznych przyczynia się w wielkiej mierze do utrzymania atmosfery politycznej Austrii w stałym i spokojnym. Obydwie organizacje oświadczają wprost zgodnie, że nie pragną wojny domowej, stoją jedynie na straży pokoju, ale doświadczenia lipcowe uczą nas, że do groźnych katastrof nigdy nie wśród atmosfery naogół spokoju. Zdaje się, że austriackie stronnictwa polityczne wyciągnęły z wypadków lipcowych zadane wnioski, a swym stałym zbrojeniem przyczynia się nie do dalszego zaostrzenia kryzysu wewnątrz politycznego. Austrija jest stanowczo nieodpowiednim terenem dla popisu dyktatorów. Uświadczają to sobie dobrze trzej politycy, zarówno z prawicy, jak i na lewicy. Ale ciągle igranicy z gniem ze strony stronnictw politycznych, wbrew woli odpowiedzialnych polityków z lewej strony doprowadzić do wojny domowej, w której dyktatorowie dopatrują się jedynego sposobu umocnienia swych przeciwników partyjnych.

H. Rawicz

## Młode pokolenie Sowdepji.

### 46 procent młodocianych kryminalistów

Urzędowa statystyka Lublinskiego wykazała, że liczba nieletnich kryminalistów w Rosji wynosiła przed wojną 9 proc. ogólnej liczby przestępców, w roku zaś 1926 osiągnęła 41 proc.

Winą tu są nie tylko do najwyższego stopnia ciężkie warunki ekonomiczne i straszna nędza wśród niższych warstw dzisiejszego społeczeństwa rosyjskiego, ale także i sposób wychowania praktykowany obecnie przez czerwonych prawodawców w tym „raju na ziemi“.

„Le Journal“ drukuje ostatnio niezmiernie ciekawe rewelacje współpracownika swego p. Geo Londona, który podczas pobytu w Moskwie miał okazję zwiedzenia początkowej szkoły koedukacyjnej.

Stosownie do wymogów „kultury fizycznej“ chłopcy i dziewczęta obcuja w tej szkole ze sobą prawie zupełnie obnażeni, gdyż, jak twierdzą pedagodzy sowieccy, uczucie wstydu jest wymysłem burżuazjskim.

Rodzice nie mają w tej sprawie żadnego

głosu, gdyż dziecko, przedewszystkiem jest własnością państwa, jest jednym z jego bogactw narodowych, jak węgiel, nafta czy zboże. Dzieci cudzoziemskie są własnością państwa rodzicielskiego, a rodzice zdają sobie sprawę z tego bankructwa rodzicielskiego i wyłamują się zupełnie z podległości ojca i matki.

W sprawach dotyczących wiary i religii, młodzież odpowiada, że gdy chłopiec czy dziewczynka będzie do odpowiedniego wieku, wybiera sama drogę, przez trzy organizacje sowieckiej młodzieży.

Szkola mieszana, dochodząca przy pomocy jej kierownictwie do świetnych rezultatów w Sowieciech jest prawdziwą szkołą rozkładającą zgnilizny moralnej.

Po wsiach panuje dalej kompletny analfabetyzm i nie sprawdza się jakoś przepowiednia, że po dziesięciu latach rządów bolszewików nie będzie w Rosji ani jednego analfabety.

nami zliłowała.

— Uwzględniła nasze indywidualności — wyjaśniła Iza.

Ciocia o mało trupem nie padła, poczem zabrała młode małżeństwo, które, jak się okazało, nie miało dachu nad głową. Obecnie mają aż dwa

dachy, bo mają mieszka u swojej mamy; a z drugiej strony, oczywiście oboje są dawno w Warszawie i dojad ich sprowadzono.



# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Dostawy rolnicze dla wojska.

### Bezpośredni zakup u producenta jest najkorzystniejszy.

Dostawy artykułów zbożowych dla armji tylko w Polsce lecz i w innych państwach odbywa się przy pomocy kosztownego pośrednictwa stosunkowo mniejszość tych dostaw załatwiana bezpośrednio przez producentów.

Ponieważ intendencja wojskowa należy do najpoważniejszych odbiorców produktów rolnych i w interesie państwa i rolników leży lepsze regulowanie dostaw wojskowych, w kierunku bezpośredniego załatwienia tychże pomiędzy producentami a odbiorcą.

To też od lat kilku szły w tym kierunku układowania odpowiednich zrzeczeń rolniczych; co już przyniosło pewne konkretne rezultaty.

W 1923 r. intendencja Min. Spraw Wojskowych zakupiła bezpośrednio u producentów rolnych tylko około 8 proc. ogólnego rocznego zapotrzebowania, gdy w roku 1926 stosunek ten znacznie się poprawił, gdyż z ogólnej ilości żyta zakupionego w ubiegłym roku przez intendencję już 41 proc. było wprost od producentów, a owsa dostarczyli rolnicy bezpośrednio tylko 28 proc. całkowitego zapotrzebowania. Jest to duży postęp.

Kontakt wojskowości z producentem rolnym w naszym kraju jest równomierny. W ubiegłym roku zakup zboża bezpośrednio od producentów rolnych w stosunku do ogólnych zakupów, dokonanych w całym kraju przez wojskowość, wyniósł w następujących okręgach (w procentach):

Okręg korpusu:	żyto	owies
Warszawa	57	26,5
Lublin	45,5	31
Grodno	24,5	23
Łódź	53	65,5
Kraków	32	21
Lwów	22	21
Poznań	34	26
Toruń	32,5	36,5
Brześć n/B	54	26
Przemysł	41	30,5

Stosunkowo niewielkie zakupy bezpośrednio zrobione przez DOK. Poznań, pomimo że wojskowość poznańska bierze największy udział w produkcji żyta i owsa w Polsce i dostarcza najlepsze pod względem jakości gatunki. W celu zwiększenia kontaktu pomiędzy rolnikami a intendencją w tym celu zostały bieżącym roku gospodarczym przez

Ministerstwo Spraw Wojskowych dla podległych mu organów administracji wojskowej „Wytężenie go gospodarki żywnościowej na okres budżetowy 1927/2;8 w których umieszczone zostały wskazówki co do postępowania przy zakupach produktów rolnych dla armji.

Między innymi poleca Min. Spraw Wojskowych podwładnym organom stosowanie do rolników ulg następujących:

„W celu zachęcenia producentów do bezpośrednich dostaw dla wojska zezwalam nadal na stosowanie względem nich, poza prawem pierwszeństwa przy dostawach wojskowych, następujących ulg; 1) zwolnienia od wadium i kaucji również przy dostawach zboża, powierzanych im z przetargu, 2) bezpłatnego wypożyczania worków, 3) możliwości zakupywania sposobem odręcznym ilości zboża od 100 kg. do 100 t. jednorazowo 4) wynagrodzeń (bonifikaty) za wyższy ciężar gatunkowy“.

Następnie zaleca się tymże organom uwzględniać przy zakupach bezpośrednich nie tylko większą własność rolną, lecz i drobnych rolników i ich organizacje handlowe.

Lecz jednocześnie zrobione są zupełnie słuszne zastrzeżenia, że w razie niemożności pokrycia zapotrzebowania zboża w drodze bezpośrednich zakupów u producentów względnie ich zrzeczeń, bądź

to z powodu braku podaży, bądź też z powodu nagłości zapotrzebowania, lub w przypadku zaofiarowania przez kupców zbożowych zboża po niższych cenach i na lepszych warunkach dostawy, zakup zboża skutecznie należy u kupców zbożowych. Dążnością organów intendencji winno być wyeliminowanie od dostaw zboża pośredników, którzy handlują zbożem dorywczo i nie są zarejestrowani jako kupcy zbożowi“.

Z powodu tego, że Ministerstwo Spraw Wojsk. opiera swą gospodarkę na systemie kredytów miesięcznych, jest niemożliwym robienie przez intendencję większych zapasów na jesieni, kiedy żyto zwykle jest najtańsze z powodu stosunkowo dużej podaży. Te sprawy powinny ulec zmianie, gdyż w takim razie zyska na tem przede wszystkim skarb państwa. Ze strony sfer rolniczych, interesujących się dostawami wojskowymi, dochodzą głosy, że zbyt rygorystyczne ujmowanie sprawy dostaw przez administrację wojskową i duże formalności wpływają hamująco na bezpośrednie dostawy przez producentów rolnych. Pewne reformy i zmiany w tej dziedzinie, zaprowadzone przez władze wojskowe, napewno wpłynęłyby dodatnio na zwiększenie obrotów handlowych pomiędzy intendencją wojskową a rolnikami.

## Dlaczego akcje spadają?

### Pogłoski i domysły

Po kilkudniowej zwyżce akcji nastąpiła znów deruta. Fachowcy twierdzą, że pozostaje to w związku z kursami akcji Banku Polskiego, które są regulowane przez sfery międzynarodowe. Akcje Banku Polskiego są, akcjami niejako sztandarowymi. Każda zniżka akcji Banku Polskiego pociąga za sobą ogólną derutę, zwyżka hausse wszystkich innych papierów. W sferach giełdowych twierdzą, że rząd przeciwdziała zwyżce akcji Banku Polskiego powyżej 150. a to ze względu na wysokość kursu emisyjnego, po którym rząd ma objąć nowe akcje Banku Polskiego. Jak wiadomo, zgodnie z planem stabilizacyjnym, Bank Polski ma powiększyć kapitał zakładowy i wypuścić nowe akcje na kwotę nominalną 50 milj. złotych, które chwilowo ma przejąć rząd. Na ten cel plan stabilizacyjny przeznaczył rządowi kwotę 75 milionów złotych, co odpowiadałoby kursowi przejęcia akcji przez rząd — 150. W sferach poinformowanych twierdzą, że kurs emisyj-

ny nowych akcji nie został dotąd ostatecznie ustalony pomiędzy rządem a Bankiem Polskim. Rząd liczy się z możliwością, że w wypadku znacznej zwyżki akcji Banku Polskiego powyżej 150, Rada Nadzorcza Banku zażąda od rządu wyższego kursu emisyjnego, na co nie wystarczałaby kwota wyznaczona przez plan stabilizacyjny. Stąd akcja, mająca na celu przeciwdziałanie dalszemu śrubowaniu kursów akcji Banku Polskiego, która, jak twierdzą, prowadzona jest przez niektóre banki i kasy oszczędności, wypowiadające swym klientom kredyty lombardowe pod zastaw walorów akcyjnych. Przeciwdziałanie to będzie oczywiście uzasadnione tylko do chwili przejęcia przez rząd akcji Banku Polskiego. Później, gdy rząd akcje te już będzie on zainteresowany raczej w zwyżce kursu Banku Polskiego, gdyż tem łatwiej będzie mógł rozprzedać je publiczności i po tej wyższej cenie, im wyższy będzie ich kurs giełdowy.

P. N. KRASNOW.

## Tanni.

Dziwnem w przecznej ciszy nocnej nieruchomem powietrzu zdawało się poczuć, że tam na lodowcach szaleją wichry i roją się zamieć. I zdawało się, że siedząc na tej wysokości, odczuwa się zawrotny bieg ziemi i jej nieprzerwany obrot. Zdawało się, że ten potężny szczyt przedzielił objętą przestrzeń światów i wraz z ziemią płynie w nieznaną dal. W głowie się przecięło od rozrzedzonego powietrza, od rutalnie prosto w twarz rzuconego, mroźnego uśmiechu księżycy, od wysokości nieobjętej przestrzeni i tajemniczości nocy.

W dołku, wśród krzewów jarzębiny i bliźniwego berberysu, w kamienistym łożysku, leżała Koldzatka. Cicha w dzień, zaczęła się obecnie burzyć i szumić, napelniona wołaniami topniejących w ciągu dnia lodowców. Nadnym ludzkiego głosu, ani szczykania

psów, ani bicia owiec nie było slychać, i opartej o krawędź balustrady Tanni zdawało się, że ona sama płynie gdzieś w bezpowietrznej przestrzeni, unoszona przez ziemię w jej niezbadaną drogę. Upłynęło tak parę minut. Iwan Pawłowicz nie przerywał Tanni jej zadumy, sam zanadto lubił, rozumiał, cenił i zachwycał się piękną Koldzatskich wschodów i zachodów słońca i jak właściciel lub gospodarz tego piękna był rad że tak ją pochłonięło. Lecz sam tego wieczoru, nie mógł już napawać się czarem księżycowej nocy w górach. Przyjłmność tę zatruli mu kobieta stojąca przy nim, nieproszona i nie oczekiwana, która Bóg wie w jakim celu tutaj się zjawiała.

Z dołu na lewo, rozległ się przejmujący głos. Zabrzmiał w nocnej ciszy tęsknym wołaniem niespokojnej duszy i uciech, po chwili znowu się powtórzył nawołująco.

— La Allah, il Allah! — w Dungańskiej osadzie muzeja wzywał do nocnej modlitwy.

Zaszczekał na dole pies i znowu wszystkie ucichło. zdawało się, że sen życia i drżenie ludzkich

go tchnienia; przebiegło po potężnej piersi ziemi i znikło.

W głębokiej obecnej nocy, zaczarowanemi zdawały się teraz przestrzenie i tajemnicza cisza. I jakby dla przerwania tego marzenia czarodziejkiej baśni i po za domu rozległ się głośny okrzyk:

„Ludzie, stawajcie na apel“.

I wnet rozległy się głosy kozaków. Wkrótce, ochryple i obrywając się niby przeziębiona na nocnej wilgoci, zaśpiewała kawaleryjską pobudkę, zardzewiała trąba posterunkowego trębacza.

IV.

— Więc — przemówiła Tanni, nalewając sobie drugą szklankę herbaty i cienkimi paluszkami wyjmując z pudełka przyniesione ciastka petit-beurre, — więc dziwi pana, że tu przyjechałam?

— Szczerze mówiąc — tak.

— Niechże pan posłucha. Najprzód umówmy się teraz i na przyszłość, że będziemy tylko prawdę mówić. Szczerze; to co się myśli.

— Czyż to jest możliwe?

— Z pewnością przeklina mnie pan — uśmiechając się miłym dziecięcym uśmiechem kontynuowała Tanni.

— Nic, dlategoż bym to robił — odrzekł zmieszany Iwan Pawłowicz — ale przyznaję się; że nie rozumiem postępków pani.

— Dla czego?

(D. c. D.)

# ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

## Japonja kocha śpiew.

### Hoduje nie tylko śpiewające ptaki, lecz nawet śpiewające owady

We wszystkich krajach są wielcy miłośnicy śpiewu ptasząt, ale w jednej tylko Japonji dźwięki muzyczne wydawane przez owady mają charakter upodobań ogólnonarodowych.

Śpiewające owady interesują japończyka tak dalece, że handel niemi odbywa się masowo; są też specjalne sklepy w mieście czy na rynku. W jednej tylko stolicy jest około pięćdziesięciu sklepów, z nich przedmiściami lokuje się wiele handli, bardzo malowniczych w których można nabyć śpiewające owady, jak koniki polne, świerszcze i t. p.

Sprzedaje się je w małych klateczkach zrobionych bądź z drutu miedzianego, bądź z cieniutkich pałeczek trzciniowych; klateczki te mają malownicze kształty łódki, latarni czy pudełeczek.

Japończycy naogół uwielbiają przyrodę, a ponieważ u nich owady występują w okazach naprawdę wspaniałych, nie dziwnego że zajmują w literaturze japońskiej miejsce bardzo poczesne.

Ludowe podania zawierają tam mnóstwo cudownych historyjek w których bardzo często owady grają rolę główną.

Jak dalece japończycy są w tych śpiewających owadach rozmilowani świadczy o tym fakt że nawet poważni kupcy przybywający do stolicy celem załatwienia ważnych spraw zawsze znajdują chwilę czasu na to by udać się do sklepu z owadami i nabyć śpiewaka rzadkiego gatunku lub nieznanego kłosa w ich mieście.

Taki kupiec wiezie nabytek nieraz sefki kilomefrów pragnie sprawić nim przyjemność nie tylko swym dzieciom lecz nawet poważnym osobom z sąsiedztwa.

Dlatego to w Japonji jest zjawiskiem niemal codziennym faki własnie obrazek. W wagonie siedzi poważny mężczyzna, po europejsku bez zarzutu ubrany, nad nim leży europejska klateczka i t. melęńka z

z owadem, którego rzewne fony pozwalają zapomnieć o nudach dalekiej podróży.

Jak daleko sięga nie tylko przywiązanie, ale i wdzięczność japończyków dla śpiewaków — owadów świadczy fakt, że owady temają swe własne święto.

W połowie września, otwiera się po prostu wszystkie te misterne klateczki z o-

swadami, żeby mogły z całą zyskać rycm tilka dni wolno zanim chłód nie położy na zawalich śpiewom posiadającym dziwny czar i urok.

Duch europejski ani tego stosunku do owadów, ani tym bardziej intencji tej iwnego święta nie zrozumie.

## Czy zwierzęta rozumieją mowę ludzką

### Spostrzeżenia dozorca zwierzyńca londyńskiego

Królewski zwierzyniec w Londynie, poniósł kilka dni temu dotkliwą stratę, bo z liczby znajdujących się tam okazów, ubył jeden z najciekawszych — orangutang Murphy. Powodem było zwykłe u małego w niewoli zapalenie płuc.

Prasa angielska poświęca Murphymu wiele miejsca podkreślając, że była to małpa niezwykle sympatyczna, o bardzo miłym charakterze; zalety te sprawiły, że Murphy był uważany za wzorowego gentlemena w małpim świecie.

Jakim Murphy był świadczy najlepiej opinia jednego z dozorców zwierzyńca; z którym miał wywiad przedstawiciel „Daily Chronicle”.

„Niejednokrotnie — mówi ów dozorca — przyglądałem się jak to Murphy dzielił otrzymane od publiczności smakołyki z innymi małpami.

Gdy wypadło mi czasem — a zdarzało się to niezwykle rzadko — ostro przemówić do Murphye-

go, miał wtedy zawsze strapioną minę, dając jednocześnie do poznania swe niezadowolone jednak mówiło się do niego grzecznie; był bardzo uprzejmy i chętnie spełniał każde polecenie.

— Chodź tu, Murphy, przynieś swój — Ledwo zdolałem to powiedzieć, a Murphy stołkiem był przy mnie.: Gdy przynosiłem mu ko, zawsze całował mnie zamiast podziękować. Jeśli po otrzymaniu jednego całusa zapytałem sądzisz, że dosyć raz pocałować”, Murphy mi drugiego całusa”.

Obecnie, gdy Murphy już nie żyje, zwierzyńca jakby zamarło. Niema tam żadnego a dawnego gwaru i wesołości pośród zwierzyńca.

A więc i wśród zwierząt mogą być mani.

## Niebezpieczna moda.

### Smukła linja — droga do suchot

Związek stronnictw liberalnych w Stanach Zjednoczonych rozpoczął energiczną walkę z modą „smukłej linji kobiecój”, bowiem od czasu tej mody daje się zauważyć ogromny wzrost gruźlicy wśród kobiet.

Niedożywianie się jest zjawiskiem powszechnym; a kobiety pracujące: biuralistki; urzędniczki czy nawet studentki niszczą swe zdrowie na sztuczne utrzymanie „smukłej linji ciała”.

Skutki tej mody nie dały na siebie długo czekać. Badania przeprowadzone w 700 amerykańskich instytucjach dały rozpaczliwe wyniki. Zaledwie 9 procentów kobiet pracujących uznano za zdrowe, 27 procentów nie miało wprawdzie żadnych

chorób, ale organizmy ich znajdowały się nie takiego wycieńczenia, że najmniejsza niecierpięca mogła się przemienić w poważne cierpienie. 64 procenty pracownic należałoby skierować do zakładów leczniczych cierpiące na daleko posuniętą anemię lub gł.

„Smukła linja” wpływa jak najgorzej na zdrowie, dlatego też w imię powszechnego dobra rozpoczął „związek stronnictw liberalnych” propagandę za okragłością kształtów kobiec.

W każdym większym mieście założono komitety, który ma wciągać do swego grona jak najwięcej kobiet, aby odwozić je od dobrowolnej głodki i nadużywania sportów.

CONAN DOYLE.

42)

## Dolina Trwogi.

Jest przywódcą węglarzy

— Słyszałem już o nich. Wspomina się o węglarzach to tu, to tam a zawsze szeptem. Czego się wszyscy tak boicie! Cóż to są, węglarze?

Właściciele gospody zniżyli głos instynktownie, jak każdy kto mówił o straszliwym związku.

— Węglarze — rzekł — to dawny Zakon Wolnomularzy.

Młody człowiek drgnął.

— Jaki, przecież i ja należę do Związku.

— Fan! Gdybym wiedział nieużytybym panu gościny — nawet za cenę stu dolarów tygodniowo.

— Ale wszak Zakon stworzony został celem wzajemnej pomocy i dla dobra bliźnich. Tak głosi reguła.

— Może gdzie indziej. Nie tutaj!

— A tutaj?

— To związek morderców; nie więcej.

Mr. Murdo uśmiechnął się z powątpieniem.

— Jakie pan ma dowody? — zapytał.

— Dowody? Czyż pięćdziesiąt morderstw, to mało? Śmierć Milmana i Van Shorsta i rodziny Nicholsonów i starego Mr. Hyama i małego Billy Ja-

mesa i innych. Oto dowody! Wie o tem każdy mężczyzna i każda kobieta w tej dolinie.

— Posłuchaj mnie pan! — rzekł z powagą Mr. Murdo. Albo pan cnie te słowa, albo się pan wytłumaczy. Zrobi pan to zanim wyjdę z pokoju. Proszę się postawić w mojej sytuacji. Jestem obcym w tem mieście. Należę do stowarzyszenia, o którego niewinności jestem przekonany. Znanam jest ono w całych Stanach, jako stowarzyszenie zupełnie niewinne. W chwili, kiedy mam wstąpić do tutejszego związku, mówisz mi pan, że to związek morderców nazwanych „węglarzami”. Musisz się pan usprawiedliwić albo wytłumaczyć, Mr. Shafter.

— Mogę powiedzieć to tylko, co wszyscy wiedzą mister. Przewodniczącym jednego związku jest zawsze przewodniczącym drugiego. Jeśli obrazisz jednego, drugi uderza. Przekonaliśmy się o tem często.

— To plotki! Żądam dowodów! — rzekł Mr. Murdo.

— Jeśli pan zostanie tutaj, dowodów znajdzie się dosyć. Ale zapomniałem, że pan należy do nich. Będziesz wkrótce takim, jak inni. Proszę poszukać sobie innego mieszkania, mister. Nie chcę pana uciec w swoim domu. Nie dość, że jeden z tych ludzi zaleca się do mojej Ettie, a ja nie śmiem wyrzucić go za drzwi, teraz jeszcze drugi wprowadza się pod mój dach. Tak jest, nie życzę sobie, aby

pan spał tutaj jutro.

Mr.owi Murdo zagroził wyrok wygnania tylko z wygodnego mieszkania ale i od ukochanej dziewczyny. Spotkał się z nią w jadalni tego wieczoru i zawiadomił ją o swoich kłopotach.

— Ojciec pani wypowiedział mi miłe słowa — rzekł. — Mniejsza o mój pokój, ale zaiste chociaż znam panią dopiero tydzień, nie mogę bez ciebie.

— Cicho, Mr. Murdo. Nie mów pani o dziewczynie. — Czyż nie wspominała już zapóźno? Ktoś inny wchodzi tu w grę i nie przyrzekłam mu odrazu małżeństwa, nie jednak obiecywać go drugiemu.

— A gdybym był pierwszy, czy miałbyś dziewczę?

Dziewczę ukryło twarz w dłoniach.

— Oh! Gdyby pan był pierwszy! — rzekł przez ły.

Mr. Murdo padł przed nią na kolana.

— Na miłość Boską, niech tak będzie zawołał. — Czy chcesz złać sobie i mnie z takiego powodu? Posłuchaj głosu serca, i zszala! To najlepszy doradca.

Ujął białe rączki Ettie w swoje silne, tne dłonie.

— Powiedz, że będziesz moja, a dam ci radę.

— Nie tutaj!



# KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 25 października Krysypina i Krysypin.

TEATRY

Teatr Miejski Królowa Biarritz

Teatr Popularny — Mąż z loterji

**DOZ WIDOWISK**

Opelis.

Dostać wolnikom skrzydeł mieć nie wolno

Wojko w F. azda doŁodzi.

Teatr Rewji Miraż — Dla dorosłych.

Leon — Rinaldo Rinaldini.

Perjal — Wódz indjan

Teatr Ludowy — Na paryskim bruku.

Orso — Djabelski jeździec.

Teatr Miejski Kin. Oświatowy Dziewczę z karuzeli.

## Wiadomości bieżące.

### J. Eks. kardynał Hlond a nie sp. kard. Dalbor

We wczorajszym „Rozwoju” ukazała się wiadomość p. t. „Echa pobytu J. E. ks. kard. Dalbora w Łodzi”. Jak się niewątpliwie czytelnicy domyślili chodziło tu o osobę J. E. ks. kard. Hlonda, następcy ś. p. kard. Dalbora. Ta przykra pomyłka niebacznie przepuszczona przez redakcję zdarzyła się z winy jednego z księży, który nam wspomnianą notatkę o „pobycie J. E. ks. kard. Dalbora w Łodzi” dostarczył. Redakcyjną notatkę wielbego księdza bez sprawdzenia z całym zaufaniem pomieścił w piśmie.

### Nowa linja tramwajowa № 17

W dniu dzisiejszym o godz. 14 nastąpi komisaryczny odbiór nowej linii tramwajowej, która bieć będzie ulicami pl. Hallera, Wielka, Al. Kościuszki, 6-go Sierpnia, Piotrkowska, Główna, Kałińskiego, Napjór, Błogoskiego; pl. Reymonta i z powrotem. Nowa linja, która oznaczona została jako „17” uruchomiona zostanie jutro, tj. we środę dnia 27 bm.

Łącznie z powyższą linją długość linji tramwajowych zbudowanych w roku bieżącym wynosi 3.739 metrów, ogółem: zaś za obecnej kadencji Magistratu pobudowano 543 metrów nowych linii tramwajowych.

### Sprawy obcokrajowców

Wobec ustalenia, że do władz administracyjnych I instancji wpływają w dalszym ciągu podania osób zainteresowanych w przyjęciu względnie w wyjeździe obcokrajowców w Rzeczypospolitej Polskiej. Zarząd wojewódzki wyjaśnia, że tylko cudzoziemcy, a nie ich pracodawcy, względnie inne osoby mogą wnosić podania do władz, a to: o ile chodzi o przyjazd — do urzędów konsularnych, o ile zaś o przedłużenie pobytu — do władz administracyjnych I instancji.

Podania osób innych będą im zwracane z pouczeniem, że tylko podania samych cudzoziemców, wniesione do właściwej władzy mogą być rozstrzygnięte i bez starań samych cudzoziemców żadna podobna sprawa załatwiona być nie może.

### Rada prawny w kuratorjum

W związku z dość znaczną ilością spraw dyscyplinarnych nauczycielskich, kuratorjum okręgu łódzkiego utworzyło specjalny etat radcy prawnego. Radcą prawnym został zamianowany Andrzej Orski, który będzie miał za zadanie przeprowadzać śledztwa we wszelkich sprawach dyscyplinarnych i materialnych wraz ze swoimi wnieskami przysłać do komisji dyscyplinarnej ministerstwa W.R. O. P. (i)

### Proces dyr. fabryki tytoniowej w Łodzi

Po wyroku sądu apelacyjnego w Warszawie skazanego dyrektora łódzkiej fabryki Mo-

# Czego żąda kobieta-matka i kobieta-zona.

## Rezolucje Zjazdu Narodowej Organizacji Kobiet

Zgromadzenie na wiecu N. O. K. kobiety, po wysłuchaniu referatu posłanki Wandy Ładziny o projekcie ustawy o karach za porzucenie rodziny, wniesionym przez nią do Sejmu dnia 22 czerwca 1926 roku, stwierdzają:

1) że rodzina jest podstawą bytu społeczeństwa i państwa, ona wychowuje i kształci obywateli państwa;

2) że tylko rodzina z powodu naturalnej podniety do oszczędzania, istniejącej w niej, wytwarza zdrowe życie gospodarcze, które jest jedną z najważniejszych podstaw siły narodu, albowiem obrona granic, utrzymanie i umocnienie niepodległości politycznej zależne są od bogactwa Narodu;

3) że rodzinie więc jako najpoważniejszej jednostce życia państwowego, należy dać warunki, zabezpieczające jej byt i właściwy rozwój, co powinno być troską społeczeństwa i państwa.

Ustawa o karach za porzucenie rodziny wytepi częste wypadki złośliwego porzucenia przez ojców i mężów swych dzieci i żon, przez dzieci swych starych rodziców, a przez to przyczyni się do zacieśnienia węzłów rodzinnych i zatamuje rozbicie rodziny;

Ustawa zmniejszy ilość przestępców, którzy przeważnie rekrutują się z dzieci opuszczonych lub porzuconych;

Ustawa przez wyznaczenie kar za porzucenie rodziny i napiętnowanie tych haniebnych, jako karalnych, podniesie moralność publiczną, zmuszając najbliższą rodzinę do roztoczenia opieki nad dziećmi i starcami, wpłynie na zmniejszenie śmiertelności niemowląt, zmniejszy ilość żebraków, przez co zaoszczędzi wiele wydatków gminom.

Wobec powyższego kobiety—polki domagają się od Rządu i Sejmu corychlejszego zatwierdzenia Ustawy o karach za porzucenie rodziny i wprowadzenia jej w życie.

# O zmianę systemu podatkowego

## Postulaty łódzkich organizacyj kupieckich

W najbliższym czasie spodziewanym jest szeregiem doniosłych posunięć Rządu w sprawach gospodarczych a to wobec uzyskania pożyczki zagranicznej; mającej wkrótce nastąpić przebudowy systemu podatkowego oraz powołania do życia Izby przemysłowo-handlowej.

W związku z tem obradowały w ub. tygodniu organizacje kupieckie Łodzi nad obecną sytuacją gospodarczą Państwa. Stow. Polskich Kupców i Przem. Chrześcijan postanowiło wystąpić z szeregiem aktualnych spraw przy powoływaniu do życia Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi. Centr. Stow. Kupców i Przemysłowców wojew. łódzkiego zajął się uzyskaniem kredytów dla ku piectwa w instytucjach finansowych Państwa a Stow. Kupców m. Łodzi opracowało obszerny projekt reorganizacji systemu podatkowego; który w obecnej swej postaci uniemożliwia rozwój i normalne istnienie handlu włókienniczego. Projekt ten przesłany już został do Warszawy. Zasadnicze te postulaty podatkowe dotyczą w pierwszym rzędzie podatku przemysłowego; który powinien być pobierany tylko jeden raz u źródła; u producenta (towary krajowe) u importera (towary zagraniczne) Już obecnie należy przeprowadzić obniżenie

stawek tego podatku do 1 proc. dla handlu detalicznego i do ½% dla hurtu. Zupełnie winny być zwolnione artykuły pierwszej potrzeby i surowce niezbędne do wyrobu produktów krajowych: bawełna; wełna; przedzia; odpadki szmaty i t. d. Również i składy konsygnacyjne oraz handel komisowy winny mieć obniżony podatek.

Świadczenia przemysłowe winny być zniżone lub też należy traktować je jako zaliczkę na podatek obrotowy. Odsetki za zwłokę winny być obniżone do 10% rocznie zgodnie z dozwolonym najwyższym odsetkiem ustawowym. Tak samo i koszty egzekucyjne winny być obniżone. Termin zapłaty wiania wniesionych odwołań winien być skrócony do minimum; aby nie narażał przez to przeciągać nie płatników na poważne straty. Projekt omawia szczególnie konieczność zmian wobec przedstawicieli handlowych; posiadających składy konsygnacyjne surowców włókienniczych oraz odnośnie zmian w opodatkowaniu przędzy; która posiada dla włókiennictwa łódzkiego olbrzymie znaczenie; jako artykuł standardowy; dotychczasowy bowiem sposób opodatkowania tego artykułu nie da się dłużej utrzymać bez szkody dla produkcji przemysłowej i kupiectwa. (E)

# Zdrowotność na terenie pow. łódzkiego

## Uruchomienie ambulatorjum dla mieszkańców wsi

Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego przyjął do zorganizowania stałych dozorów lekarskich, których zadaniem będzie rozciągnięcie nadzoru sanitarno-lekarskiego i zapewnienie mieszkańcom powiatu minimalnej pomocy lekarskiej. W siedzibach: w Zgierzu, Aleksandrowie, Konstantynowie i Tuszynie. Do obowiązków każdego z lekarzy należeć będzie prowadzenie ambulatorjum dla przychodzących z okolicznych wsi wraz z przycho-

dniami dla walki z chorobami społecznymi, zwalczanie chorób zakaźnych i nadzór higieniczny-lekarski nad szkołami powszechnymi. Według skali przyjętej w Środkowej Europie przewidziane jest na 1000 mieszkańców 3—6 łóżek szpitalnych. W dwóch szpitalach na terenie powiatu jest tylko 70 łóżek, a powinno być 360.

Z powyższych przyczyn współdziałanie Kas Chorych z samorządami staje się sprawą nader pilną.

# Wojciech strajku w przemyśle drzewnym

## Robotnicy otrzymali 5 procent podwyżki

W dniu wczorajszym odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie trwającego od kilku tygodni strajku w fabrykach przemysłu drzewnego w Łodzi. Na konferencji tej przemysłowcy oświadczyli; iż gotowi są udzielić robotnikom podwyżki w wysokości 5 proc. jest to jednak najwyższą normą, którą ofiarują robotnikom. Po dłuższej

dyskusji zdecydowali się jednak pozatem wyrównać również płace robotników według ostatniego arbitrażu. Po tej konferencji odbyło się walne zebranie strajkujących robotników, na którym zdecydowano się przyjąć proponowane warunki i w dniu dzisiejszym przystąpić do pracy. (i)

W nopolu Tytoniowego Wronkę i jego towarzyszy, skazanych w pierwszej instancji przez łódzki sąd okręgowy—oskarżenie wniosło sprzeciw i założyło skargę kasacyjną. Rozprawa ta, która obudziła ol-

brzymie zainteresowanie, odbędzie się w końcu października w Warszawie. W rozprawach udział wezmą po jednej i po drugiej stronie wybitni prawnicy i stawiciele państwa. (E)

# Zjazd Narodowej Organizacji Kobiet w Łodzi

Był potężną manifestacją uczuć patriotycznych kobiet polskich

Dnia 23 października r. b. odbył się w Łodzi Zjazd Wojewódzki N.O.K. Na Zjazd przybyło blisko dwieście delegatek z różnych stron Województwa, oraz Polski. Warszawa wydelegowała Senatorkę Szubekównę i p. Kotarbińską, a Śląsk reprezentowany był przez pp. Prabucką, Liberkową i Sznejkową.

Dzień Zjazdu rozpoczął się uroczystą mszą św. w Katedrze, odprawioną przez Ks. Prałata Wyrzykowskię; podniosłe kazanie o obowiązkach polki katolicki wygłosił Ks. Prałat Szaniawski. Po wyjściu z kościoła, utworzył się kilkotysięczny pochód kobiecy. Na czele pochodu obok pięknie haftowanych sztandarów N.O.K. z oddziałów Województwa postępowały delegatki, wśród nich wyróżniała się barwnymi strojami delegacja z Charłupi-Malej z pod Sieradza.

Pochód ten w należyty porządku udał się do kina „Imperjal” na wielkie zebranie kobiece. Tutaj nastąpiło otwarcie Zjazdu. Olbrzymia sala ledwie pomieścić mogła wszystkie kobiety, których ilość obliczono na przeszło 5000 osób. Przewodnictwo objęła p. doktorowa Niewiarowska z Radomska.

Posłanka Ładzina powitała w serdecznych słowach zebrane kobiety oraz przybyłych gości, szczególnie podkreślając obecność na zebraniu Ślązaczek, tych wiernych cór Ojczyzny, które mimo najstraszniejszych prześladowań niemieckich wytrwały przy swojej wierze i narodowości. Pani Liberkowa z Lublińca na Śląsku wzruszona powyższymi słowami uznania, dziękowała serdecznie za powitanie. Zebrane kobiety urządziły Ślązaczkom żywiołową owację. Owacja też spotkała posłankę Ładzinę, którą obrzucono kwiatami.

Następnie posłanka Ładzina referowała projekt ustawy, opracowanej i wniesionej przez nią do Sejmu o karach za porzucenie rodziny. W referacie swym posłanka wykazywała nieodzowność takiej ustawy, która by uchroniła tysiące dzieci, żon, starych rodziców od porzucenia i nędzy i w celu przeprowadzenia ustawy nawoływała kobiety bez różnicy partii do jednolitej akcji.

Druga z kolei przemawiała senatorka Szubekówna o roli jako kobieta spełnia w tej wielkiej rodzinie, jaką jest Państwo Polskie. Mówczyni w gorących słowach nawoływała kobiety do pracy społecznej; dowodząc, że kobiety mając prawa, winny poznawać swoje obowiązki względem Ojczyzny, powinny wyjść z ram egoizmu i służyć braciom i siostrą swymi siłami, pracą i wiedzą, a służąc im — służyć Państwu.

Trzecia mówczyni p. Kotarbińska w swym przesłicznym przemówieniu obrała jako temat „Dom — twierdza polskości i katolicyzmu”, wzbudzając wielkie zainteresowanie w słuchaczach — Przemówienie J. E. K. Biskupa Tomczaka, który podniósł wielką rolę kobiety w społeczeństwie, przyjęte zostało z najwyższą wdzięcznością i entuzjazmem.

Po tych przemówieniach, przewodnicząca odczytała rezolucję Zebrania, a kobiety obecne wzruszone i przejęte, złożyły na ręce posłanki Ładziny przyrzeczenie popierania ustawy o karach za porzucenie rodziny, oraz jednoczenia się dla pracy katolickiej i narodowej. Po odśpiewaniu zwrotki pieśni: „My chcemy Boga” skończyło się zebranie i kobiety wśród niemiłkających okrzyków na cześć Zarządu N. O. K. wolno opuściły salę.

Nastroj poważny, pełen godności jaki panował podczas pochodu i zebrania, świadczył o przejęciu się kobiet sprawami poruszonymi na zebraniu.

Popołudniowe obrady Zjazdu N. O. K. odbyły się w lokalu przy ul. Moniuszki Nr. 11, O godz. 4 popoł miała miejsce Rada Wojewódzka, a o godz. 6 po południu nader liczne zebranie delegatek z poszczególnych oddziałów i członkiń N. O. K. z Łodzi. Sprawozdania wszystkich oddziałów N. O. K. w Województwie wykazały że działalność N. O.

K. prowadzona jest głównie w kierunku ulżenia ciężkiej doli kobiety i dziecka oraz zrozumienia obywatelskich obowiązków wśród szerokich mas kobiecych. Po zamknięciu Zjazdu odbyło się przedstawienie zorganizowane przez sekcję młodzieży przy N. O. K.

Na przedstawienie to złożyły się śliczne obrazki „Muchy i pajak” oraz „Przebudzenie wiosny” z bardzo pomysłowymi kostjumami, deklamacja oraz kujawiak odtańczony przez 4 pary urozmaicony dowcipnymi przyspiewkami.

Wszystkie produkcje oklaskiwano z wielkim zapalem. Wspólna skromna herbatka zakończyła dzień pełen wrażeń który w życiu kobiet łódzkich zapisał się złotymi zgłoskami jedności i przywiązania dla podniosłych idei Narodowej Organizacji Kobiet.

## Zebrania kontrolne rezerwistów

Kto się ma stawić jutro

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości; że jutro t. j. we środę dnia 26 października r. b. winni się stawić do zebrań kontrolnych następujący szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A.C. i C. jeden) roczników 1901 1899 i 1887 oraz ci z roczników od 1890 do 1898 włącznie; którzy w latach 1925 i 1926 byli zobowiązani do zebrań kontrolnych lecz z jakichkolwiek powodów obowiązku tego dotychczas nie spełnili:

Z przynależnych do P.K.U. Łódź—Miasto I (Komisarjaty Pol. Państw. II, III, V, VIII, IX i XI): Rocznik 1887 o nazwiskach na litery O. i P. — w lokalu przy ul. Leszno Nr. 7/9 (Koszary 28 pułku Strz. Kan.) rocznik 1899 o nazwiskach na litery Ka

do do Ki — w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 62 (Koszary 31 p.p.)

Z przynależnych do P.K.U. Łódź—Miasto II — zamieszkał na terenie Komisarjatu X: Rocznik 1887 o nazwiskach na litery M do Z — w lokalu przy ul. Leszno 7/9 (Koszary 28 p. Strz. Kan.) zamieszkał na terenie Komisarjatu VII: Rocznik 1899 o nazwiskach na litery A do D — w lokalu przy ul. Konstantynowskiej Nr. 81 (Koszary 4 Baonu Sanitarnego).

Zebrania kontrolne zaczynają się o godz. 9 rano. Rezerwiści winni się stawić punktualnie z książeczką wojskową; kartą mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

## Uprzemysłowienie powiatu łódzkiego

Uruchomienie przemysłu w powiecie w wysokości 90 proc.

Powiat łódzki jest najbardziej uprzemysłowionym z powiatów województwa łódzkiego, na terenie którego znajduje się przeszło 900 zakładów przemysłowych. Większość zakładów należy do przemysłu włókienniczego, ześrodkowanego w Zgierz; Aleksandrowie; Konstantynowie i Rudzie Pabjanickiej. Zgierz jest siedzibą przemysłu wełnianego i półwełnianego drugie zaś miejsce zajmują wyroby bawełniane; Aleksandrów jest największym ośrodkiem przemysłu pończoszniczego; zaś Konstantynów i Ruda—Pabjanicka są również sie-

dzibami przemysłu wełnianego i półwełnianego.

Oprócz powyższych gałęzi przemysłu jest bardzo rozwinięty na terenie powiatu przemysł spożywczy (młyny) i ceramiczny (ceglarnie).

Stan uruchomienia przemysłu w powiecie określić można na 90% z tego około 70% pracuje przez 6 dni; 15% — 3 dni a 5% — 2 dni w tygodniu. Ogólny stan bezrobocia w powiecie i handlu wynosi 3.000 bezrobotnych; ilość ta jednak z każdym dniem się zmniejsza.

## Nowa Rada Miejska w Tomaszowie Mazowieckim

Zarząd miasta poszedł w ręce żydów i socjalistów

W dniu 23-go bm. odbyły się w Tomaszowie Mazowieckim wybory do Rady Miejskiej. Uprawnionych do głosowania było 17.678. Głosów oddanych było 15.053, czyli 86 procent. Ważnych głosów 14.164 — unieważnionych 899.

Lista Nr. 1. N. S. P. P.	1231	—	2 mandaty.
Lista „ 2. P. P. S.	3204	—	7 „
Lista „ 4. Bund	435	—	1 „
Lista „ 6. Prawica Niem.	464	—	1 „
Lista „ 7. N. P. R. lewica	918	—	2 „
Lista „ 10. Stow. Lok. i b. Woj.	639	—	1 „
Lista „ 11. Stow. Właśc. Nier.	424	—	1 „
Lista „ 12. Zjedn. Rz. Gosp.	640	—	1 „
Lista „ 16. Blok. Sjon. Kup.	2650	—	6 „
Lista „ 17. Blok. Gosp. Żyd.	1110	—	2 „
Lista „ 19. Bl. Właśc. Nier. Żyd.	495	—	1 „
Lista „ 20. Zj. N. G. (praw.)	1493	—	3 „

Przebieg wyborów spokojny.

## Sprawozdania statystyczne zakładów przemysłowych

Muszą być nadesłane najpóźniej do 15 listopada

Urząd wojewódzki podaje do wiadomości zainteresowanym zakładom przemysłowym, że terminy przedkładania Gł. Urz. sprawozdań o statystyce przemysłowej za rok 1926 ustalono na dzień 15 listopada 1927 zaś dla zakładów przemysłu włókienniczego na 25 listopada 1927 r.

Wysyłka z Gł. Urz. Statyst. formularzy statystyki przemysłowej do poszczególnych zakładów

przemysłowych zostanie zakończona dnia 25 bm. W razie nieotrzymania przez poszczególne zakłady do dnia 1, listopada formularzy sprawozdań z Gł. Urz. Statyst. zakłady te winne niezwłocznie zwrócić się do tego urzędu nadesłania formularzy. W tym wypadku zakłady winny podać oprócz dokładnego brzmienia firmy i adresu także główne przedmioty wytwórczości.



## 31 października dzień wolny od nauki

### Skrócenie ferii Bożego Narodzenia

W dniu wczorajszym kuratorjum okręgu szkolnego otrzymało okólnik podpisany przez ministra Dobruckiego w sprawie ferii dla młodzieży szkolnej. W myśl tego okólnika dzień 31 października ma być wolny od nauki szkolnej, w ten sposób ferie świąteczne z okazji świąt „Wszystkich Świętych” i Dnia Zadusznego rozpocząć się mają, w dniu

29 października i trwać będą do dnia 2 listopada włącznie.

W związku z tem jednak zmniejszone będą ferie Bożego Narodzenia o jeden dzień, i trwać będą od 23 grudnia do 2 stycznia następnego roku włącznie. (i)

## Przeciwko rządowym projektom organizacji szkolnictwa

### Występuje nauczycielstwo szkół powszechnych w Łodzi

Na odbytem w niedzielę walnem zebraniu nauczycielstwa szkół powszechnych omawiano szereg spraw, pozostających w związku z rozpoczynającym się w dniu 1 listopada w Warszawie ogólnokrajowym zjazdem nauczycielstwa szkół powszechnych. Po ożywionej dyskusji dokonano wyborów delegatów na zjazd warszawski, poczem rozpoczęto obrady

nad głównym punktem porządku dziennego warszawskiego zjazdu ogólnokrajowego; nad projektem rządowym o ustroju szkolnictwa. W wyniku dyskusji wyrażono opinie, że opracowany przez Min. Oświaty projekt ten wymaga całego szeregu ustaw dodatkowych, gdyż obecna jego forma nie rozwiązuje w zupełności zagadnienia ustroju szkolnictwa w Polsce.

## ZYCIE SPORTOWE.

## Tabela mistrzostw Ligi Państwowej

### Po rozgrywkach ubiegłej niedzieli

Tabela mistrzostw powoli już wyjaśnia się coraz bardziej. Pierwsze i ostatnie miejsce w tabeli definitywnie zajmą drużyny krakowskie: Wisła i Jutrzenka.

Choć onegdaj odbyły się tylko trzy spotkania drużyn extra-klasy — nie obyło się bez sensacyjnych wyników i niespodzianek.

Klęska fioletowych; poniesiona od Krakowianki była największą sensacją ubiegłej niedzieli. Turyści którzy w drugiej rundzie nie ponieśli w Łodzi ani jednej porażki bijąc takie drużyny jak IFK, LKS, Ruch; TKS.; Hasmonia i Polonię — zajęli miejsce na klubie; zajmującym przedostatnie miejsce tabeli.

Drugą nie mniej niespodzianką było wysokie zwycięstwo mistrza stolicy nad Hasmonią 9:2.

Mistrz stolicy zrehabilitował się w zupełności za szereg porażek; demonstrując próbkę swej istotnej umiejętności.

Nestor piłkarstwa polskiego; Czarni lwowscy przegrali się po raz wtóry z dwoma punktami; od dając je na korzyść Ruchu górnośląskiego.

Dużo lepiej powiodło się IFK, który bez żadnego wysiłku zdobył na Pogoni 2 punkty i bramkę 3:0 z powodu zawieszenia tej ostatniej.

Tabela po dzień 23 b. m. przedstawia się w

następujący sposób:

1) Wisła	gier 26	pkt. 40:12
2) I. B. C.	gier 26	pkt. 34:16
3) Pogoń	gier 24	pkt. 29:19
4) Warta	gier 24	pkt. 28:20
5) L.K.S.	gier 26	pkt. 25:27
6) Turyści	gier 23	pkt. 25:21
7) Legia	gier 24	pkt. 25:23
8) Ruch	gier 24	pkt. 23:25
9) Polonia	gier 25	pkt. 23:27
10) T.K.S.	gier 24	pkt. 22:26
11) Hasmonia	gier 25	pkt. 21:29
12) Czarni	gier 24	pkt. 20:28
13) Warszawianka	gier 23	pkt. 16:30
14) Jutrzenka	gier 25	pkt. 11:39.

W nadchodzącą niedzielę dn. 30-go października i we wtorek dn. 1-go listopada odbędą się następujące spotkania ligowe drużyn extra — klasy: 30.X Czarni — Turyści we Lwowie. 1 XI: Ruch — Warta w Kalowicach; Polonia — Legia w Warszawie (derby lokalne) i T.K.S. — Hasmonia w Toruniu.

Oprócz tego Warszawianka i Turyści otrzymają bez gier po dwa punkty i 3:0 bramek na swą korzyść z powodu zawieszenia Pogoni.

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek po raz 6-ty ciesząca się zasłużonym powodzeniem „Królowa Biarritz” z p. p. Grywińską, Relewicz—Ziemińską; Kwiatkowskim i in. w rolach głównych. Ceny popularne.

Jutro w środę po raz piętnasty poemat dramatyczny Klabunda „Kredowe Kolo” które grane będzie jeszcze w czwartek na przedstawieniu dla związków robotniczych; poczem ustąpi miejsca uroczystej premierze bieżącego tygodnia — mickiewiczowskim „Dziadom” w układzie Stanisława Wyspiańskiego. —

### TEATR POPULARNY.

Dziś we wtorek wesoła amerykańska lekka komedia w 3-ach aktach „Maż z Loterii”. Ceny najniższe. Jutro w środę i dnia następnego do Piątku włącznie „Maż z Loterii”. Ceny, zwykłe (od 2.50 do 50 gr.).

### DZISIEJSZY KONCERT ORŁOWA.

Dziś we wtorek odbędzie się zapowiedziany 3—ci abonamentowy koncert mistrzowski, na którym wystąpi pianista światowej sławy Mikołaj Orłow. Koncert ten wzbudził wielkie zainteresowanie i większość biletów została już rozsprzedana. Na program dzisiejszego koncertu artysta wybrał utwory Scarlattiego; Beethovena, Mendelssohna, Chopina, Bramsa i wiele innych. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

### SOKÓŁ ZGIERZ — SOKÓŁ I — ŁÓDŹ 4:2 (3:1).

W niedzielę 23 b. m. w Zgierzu odbył się zawody w piłkę nożną między drużynami „Sokół” I — Łódź I i „Sokół” I — Zgierz. Goście wystąpili w następującym składzie: Przygoński; Gołuch II Klajnert I; Jesse; Gołuch I; Wiśniewski Lewandowski I; Sobczak Michałski; Piekarski i Kaczmarek I. Miejscowi z trzema rezerwowymi. Goście uzyskali zaszczytny wynik; gdyż będąc drużyną nielegową przegrali z drużyną I—szej Ligi w stosunku 4:2. Bramki dla Sokoła I — Łódź I zdobyli: Lewandowski i Piekarski po jednej.

Do akt. Nr. 1691 1927 r.

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Leon Wasowski; zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd Nr. 8 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 3 listopada 1927 roku od godziny 10—ej rano w Łodzi; przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 62 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Izraela Szmulewicza składających się z 10 sztuk wełnianego rypsu ocenionych na sumę 4000 Zł.

Łódź, dnia 21 października 1927 r.

(3711)

KOMORNIK: Leon Wasowski,

oCo

## PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 6.

### SKLEPY KOLONJALNE:

Suwalski, Bazarna 2.  
Janiszewski, Dworska 22.  
J. Pasiak, Kałna 24.  
S. Walo, Słowiańska 18  
M. Kowalewska, Nowo-Zarzewska 14  
Retelewski, Brzezińska 92.  
Domański, Zawiszy 27.  
Ostrowski, Lagiewnicka 29.  
Maćkowiak, Przędzalniana 88.

### SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH:

Boniewicz, Targowa 38.

### ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

A. Kłan, Brzezińska 114

### ZAKŁAD ZEGARMISTRZWSKI:

Bańkowski, Nawrot 63

### ZAKŁAD KOWALSKI:

Kędrzeński, Kilińskiego 94

Osmalski, Lipowa 39.

### ZAKŁAD TAPICERSKI DEKORACYJNY:

Kwiatkowski, Nawrot 35

### PRACOWNIE OBUWIA:

Walkowiak, Napiórkowskiego 105.  
Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.  
Kruczkowski, Kilińskiego 256.

### PIEKARNIE:

Pawłowski, Zawiszy 47.  
Zapędowski, Bałucki Rynek 3.  
Kaczmarowski, Franciszkańska 52  
Suliński, Marysińska 9.  
Pacalowski, Zgierska 57.  
Kotlicki, Zgierska 111.  
Sztrobel, Pomorska 67.  
Bryszewski, Pomorska 86

### SZKOLY OBRAZOW I DEWOCJI:

Radwański, Zgierska 24

### SLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwalski, Gołca 9.

### MAGAZYN OBUWIA:

Górski, Sienkiewicza 31.

### ZAKŁAD GRAWERSKI:

Szczepański, Piotr 89

### HURTOWNIE WÓDEK:

Heleniak, Brzezińska 39.

### ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majewski, Konstancyńska 22.

### SKLEP SPOŻYWCZO DYSTRYBUCYJNY

W. Nowakowski, Przędzalniana 42.

### ZAKŁADY KOWALSKIE:

Cz. Wiśniewski, Radwańska 45.

### WYTWORNIE CUKROW:

Statkiewicz, Chłodna 11.

### RESTAURACJE:

Kiełbosiński, Przejazd 87.

Krygier, Kopernika 61.

Lapka, Sienkiewicza 40.

### OBŁADY SMACZNE I TANIE:

Bufo Resursy, Kilińskiego 123.

### ZAKŁAD RYMARSKI:

Pawłowski, Pomorska 129.

### SKLEP SPOŻYWCZY:

Załoga Sporna 2

Za 4 zł. 95 gr.

(Kwartalnie)

otrzymywać będzie prenumerator co tydzień jedną książkę, a więc:

5 Tomików Żółtej Biblioteczki Hist.-Geogr.

„ROJU“

6 Tomików Naszych Wydawnictw

95 groszowych.

Co dwa tygodnie otrzymuje czytelnik książkę ciekawą, nieraz sensacyjną, ale której tematem jest zawsze tylko prawda dziejowa lub aktualna, podróżnicza lub geograficzna.

Co dwa tygodnie ma literaturę beletrystyczną piór najbardziej wziętych.

Raz na kwartał — książkę dużą, wytworną, przeznaczoną dla kompletowania cennych księgozbiorów, zostających w rodzinie i przekazywanych dziedzicznie. Ponieważ tego rodzaju książek „Rój“ wydaje kilka kwartalnie, prenumerator ma pozostawiony sobie wolny wybór.

Czytelnicy, pragnący otrzymać tylko Żółtą Biblioteczkę z wysyłką do domu winni przysyłać 3 zł, jako prenumeratę, co zaliczy się na półrocze.

T-wo Wydawnicze „Rój“ Warszawa, Kredytowa 1.

Konto P. K. O. 9880.

3613

Zarząd Sp. Akc. „Przemysł Chemiczny w Polsce“

Sp. Akc. w Zgierzu

Na zasadzie § 15 i 16 nowego statutu, ogłoszonego 4 lipca r. b. w Nr. 149 „Monitora Polskiego“, zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 14 listopada 1927 r. o godz. 5 po poł. w Warszawie, w lokalu Spółki przy ul. Wilczej 19 m. 1 z następującym porządkiem dziennym.

- 1. Zmiany statutu
2. Wybór Komisji Rewizyjnej
3. Uchwalenie budżetu na rok 1928
4. Sprawa podwyższenia kapitału zakładowego
5. Wolne wnioski

Na podstawie § 10 statutu, ogłoszonego 4 lipca r. b. w Nr. 149 „Monitora Polskiego“, wszystkie akcje Spółki są na okaziciela i na podstawie § 20 tegoż statutu, właściciele akcji korzystają z głosu na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, o ile na siedem dni przed Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniem złożą Zarządowi swoje akcje; zgodnie z powyższym Zarząd prosi o składanie akcji najpóźniej do dnia 7 listopada r. b. w lokalu Spółki w Zgierzu (Leśna 7) lub w Warszawie (Wilcza 19 m. 1). — W myśl § 26 statutu, dla prawomocności zwołanego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia jest wymagana obecność akcjonariuszów, reprezentujących co najmniej połowę kapitału zakładowego. O ile zwoływane Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w terminie 14 listopada nie odpowie temu warunkowi, to na podstawie § 28 statutu będzie wyznaczony drugi termin Zgromadzenia, o czym będą poczynione osobne ogłoszenia. 3709

Sklep Gazowni Miejskiej
Piotrkowska 40, tel. 21-08,
We wtorek dnia 25 października r. b.
wznowienie
pokazów gospodarszych
oszczędnego gotowania na gazie

Dalsze pokazy we wtorek każdego tygodnia o godzinie 5 po poł.

Wejście bezpłatne.

3647

Przetarg

Magistrat m. Łodzi ogłasza niniejszem publiczny przetarg ofertowy na urządzenie instalacji światła elektrycznego w domu dla bezdomnych przy ul. Napiórkowskiego Nr. 76.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w kopertach zamkniętych z napisem „Oferta na urządzenie instalacji światła elektrycznego w domu przy ul. Napiórkowskiego Nr. 76“ w Magistracie, Plac Wolności 14. III piętro; pokój Nr. 52; do dnia 3 listopada 1927 r. do godziny 12 ej, gdzie otrzymać można jeden ślepy kosztorys i przejrzeć warunki przetargu. 3713.

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet z kaucją.

Załączyć się do Rozwoju.

5714

OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

Putynowany nauczyciel muzyki (skrzypce fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Radwańska 12-5 6028-12

Sprzedaz.

Na wypłatę! Eleganckie damskie płaszcze i sweatry Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3474-12

NA WYPŁATĘ! Sweatrowe płaszcze długie i krótkie, śniegowe, abs-milty, flaneli desecyjne na sz. afreki. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 3515

Do sprzedania folwarczek 84 morgi pszenno-buraczanej ziemi z dobrymi budynkami, inwentarzem żywym i martwym w powiecie Kutnowskim. Wiadomość w biurze pośredniczym Borowieckiego, Zgierz, Parzęczewska 3, obok magistratu. 3653-5

Na wypłatę! Damska, męska, bielizna, pończochy, skarpetki, parasolki. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3471-12

Sklep do sprzedania lub pokój do odstąpienia. Nowe Chojny Grzybowa Nr. 9, wiadomość w sklepie. 6262-3

Do sprzedania sklep spożywczy wiad. Sosnowa 7, piekarnia 6232-3

Sprzedam garderobę jasną, stół, krzesła, kredens. Kilińskiego 55, m. 44. 6258-3

Drzewo opałowe (zrzyny) po 60 groszy pud sprzedaje P. Holec 6-go Sierpnia 88 tel. 2-36 6282-1

Do sprzedania maszyna Singera bębnowa Sosnowa 17 sklep 6300-2

Posady i prace. zaofiarowane.

Zecer umiejący drukować na płaskiej maszynie znajdzie stałą posadę Oferty pod „A. B. C.“ w Rozwoju 3593-3

Potrzebny chłopiec z praktyką zecerską zgłaszać się do administracji „Rozwoju“ od 9-10 r. 6275-3

Potrzebni ślusarze rurowi Sienkiewicza 91, Kowalski. 6240-3

Robotnik chcący pracować znajdzie stałe zajęcie. Zgłoszenia administracja „Rozwoju“ 9-10 rano. 6264-3

Do pralni potrzebna prasowaczka. Nawrot 35, 6234-3

Potrzebny chłopiec na posyłki 6-go Sierpnia 16 II p. 6294-1

Potrzebny współnik (wspólniczka) z lokalem lub gotówką do interesu tytoniowego Kilińskiego 83-2 6308-2

Wozny ze świadectwami potrzebny Auto Dóm-Mobilię Piotrkowska 176. 6322-2

Panienci do kiosku potrzebne Oferty sub „Kiosk“ do Rozwoju 6320-2

Potrzebna zdolna panna i uczenica do szycia Kilińskiego 40 II p. fr. 6304-1

Potrzebny chłopiec do malarza Al. Kościuszki 31 m- 8 front II piętro 6324-1

Potrzebni więksi chłopcy Zgłaszać się Nawrot 52 6330-3

Różne.

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań oraz masaż Piotrkowska 132, m. 14. 6202-10

Niniejszem przepraszam panią Józefę Augustyniakową za zniewagę dnia 4 lipca Marysińska 15 Franciszek Rozstalski. 6302-1

Głuchota ULECZALNA! Fenomenalny wynalazek „Eufonja“ zademonstrowany specjalistom. — Sami się w domu wyleczyli z przytępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. — Poczajając broszurę wysyłam bezpłatnie na żądanie „Eufonja“ Liszki koło Krakowa. 6298

Poznam kobietę samotną bez zalet „Rozwój“ „Kowjan“ 6288-1

Biuro prób i zleceń „Argus“, Kilińskiego 157 pisze wszelkie go rodzaju podania do sądów, władz państwowych, komunalnych tłumaczy z języków obcych, przyjmuje przepisywanie na maszynach Wykonanie zleceń fachowe i solidne. 6284-2

Sekretarka biura „Wiedza“ p. Baranowska pracuje obecnie w biurze prób „Argus“ Kilińskiego 157 6286-2

Mężczyzna, mający pokój, przyjmie soblokatora lub sublokatorkę z warunkiem wpłaty 100 zł. z góry Oferty sub „U. S.“ do „Rozwoju“ 6303-2

Zagubione dokumenty

Zagubiono książeczkę wojskową z paszport polski wydany w Łodzi Kabat Stanisław, Dobra 7. 6254-3

Patalas Małgorzata zagubiła metrykę urodzenia wyd. w gm. Szadłowice pow. Inowrocław. 6296-3

Przozowska Helena zagubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi. 6280-3

Zakład Krawiecki Cywilny i Wojskowy JAN KUCZKA ŁÓDŹ, ul. Żeromskiego 5, (dawnej Pańska) Przyjmuje wszelkie zamówienia z własnych i powierzonych materiałów podług najnowszych modeli. Wykonanie pierwszorzędne, po cenach przystępnych. Uwaga Ewentualnie s. fata rajami 3373

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za słowem 25 gr.; swychnie 7 gr. wśród drobnych 10 i narolugi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wyraz milimetry lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsza ogłoszenia 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamknięte 50 proc. drożej, nagr. 100 proc. Stronka przed tekstem i w tekście podziałka na 5 linij, za tekstem i w tekście podziałka na 3 linij, za tekstem na 10 linij. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarju odpowiadają. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uzasadnionego powodu. „Rozwój“ można zamawiać w Zgierzu u A. Laska, w Piotrkowie u p. Kozłowskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Int. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanowskiego), w Kosczu Sosnowa 4 (Wojtyła A. J. Prasa). Adres w poręczniku telefonicznym 150; miesięcznik — 50 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.